

Nowe muzeum retro komputerów i gier w Opolu

Miasto

06.11.2021 g. 08:37



Zna je niemal każdy po czterdziestym roku życia. Niejeden jako dziecko spędził przed ekranem swojego ZX Spectrum, Atari czy Commodore wiele bezsennych nocy. Specjalnie dla nich przy ulicy Łangowskiego 1/2 w Opolu otwarto Klubowe Muzeum Retro komputerów, gier i demosceny.



To wyjątkowe miejsce na mapie Polski, w którym można nie tylko obejrzeć stary sprzęt komputerowy z lat 80. i 90., ale również pograć w kultowe gry z tamtej epoki. Pomysł wziął się z pasji właściciela muzeum, który z zawodu jest informatykiem.

*- Od dawna gromadziłem stary sprzęt na własne potrzeby. Pomyślałem, że czemu nie miałbym go pokazać szerszej publiczności, skoro tyle ludzi nadal wspomina je z olbrzymim sentymentem... Ba, ciągle powstają nowe gry tworzone przez pasjonatów w starych językach programowania - tłumaczy **Arkadiusz Bronowicki**.*

Pomieszczenie, które zajmuje muzeum wypełnione jest sprzętem komputerowym, który dawniej bił rekordy popularności w Polsce i na świecie. Co ważne, wszystkie zaprezentowane komputery są „na chodzie” i można przy nich usiąść, chwycić za joystick i pograć w szeroką gamę gier dostępnych na starych sprzętach. Emocji graczom dostarcza nie tylko wygląd, ale również charakterystyczny dźwięk wydawany przez monitory kineskopowe i melodyjki towarzyszące retro grom.

- Ludzie często wspominają kultowe gry, w które grali niegdyś długimi godzinami jako dzieci. Dzisiaj przyprawdzają do nas swoje pociechy, aby pokazać im, co tak bardzo zajmowało ich rodziców. Kiedy już siądą do komputera, często zupełnie zapominają, kto jest dzieckiem, a kto rodzicem. Tyle pozytywnych emocji wiąże się ze starymi grami – śmieje się Bronowicki.

Współczesne dzieciaki, które przychodzą do muzeum są bardzo zaskoczone tym, że stare gry były dostępne głównie na kasetach magnetofonowych, a ich wgrzywanie zajmowało czasem długie godziny. Trudno jest im sobie również wyobrazić świat bez dostępu do internetu. Nie przeszkadza im natomiast mało skomplikowana grafika. Liczy się ciekawy mechanizm gry. Dlatego szybko wciągają się w popularne niegdyś „zręcznościówki” czy „strzelanki” i czerpią z nich wiele radości.

- Proszę zwrócić uwagę, że współczesne gry są bardzo realistyczne i w gruncie rzeczy podobne do siebie. W tych starych, z powodu prostej grafiki, wiele trzeba było sobie wyobrazić. Ja to przyrównuję do czytania książek, które rozwijają naszą wyobraźnię. W naszym muzeum mamy praktycznie wszystkie kultowe tytuły, takie jak: „River Raid”, „Commando”, „Rick Dangerous” czy „Prehistorik”. A to tylko część tytułów, przy których dawni gracze spędzali wiele godzin – zachwala właściciel.



Co ważne, wstęp do muzeum jest bezpłatny. Wkrótce obiekt wzbogaci się o dodatkowe pomieszczenie z konsolami do gier starszych generacji, takich jak Play Station 1. Do muzeum trafiają też coraz częściej grupy zorganizowane. Są to fani gier z różnych rejonów Polski, ale zdarzyła się również ekipa, która specjalnie przyjechała z Czech. Właściciel planuje również udostępniać swoje zbiory nauczycielom z opolskich szkół do prowadzenia lekcji informatyki. Retro komputery oraz gry i programy na nich stworzone mogą być przecież praktyczną lekcją historii i rozwoju komputerów osobistych.

Placówka czynna jest w weekendy od godziny 9:00 do 12:00 oraz od 16:00 do 19:00.

Kontakt do właściciela:

Arkadiusz Bronowicki, 606 584 518

Rozmawiał: Łukasz Śmierciak

Fot. Anna Parkitna





Dane kontaktowe
[Wydział Promocji](#)

Tagi

Opole i kropka

komputery

Klubowe Muzeum Retro komputerów, gier i demosceny